

Sprawozdanie

Komisji przemysłowej o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej odnoszącem się do stanu szkół przemysłowych państwowych.

Wysoki Sejmie!

Szkolnictwo przemysłowe w szkołach państwowych w naszym kraju rozwijało się w ciągu ostatniego roku szkolnego 1897/98 pomyślnie. Nie została wprowadzona powiększona ilość szkół tej kategorii w kraju. Frekwencja jednak uczniów w istniejących szkołach znacznie wzrosła. Z porównania z rokiem szkolnym 1896/97 wykazuje się wzrost frekwencji uczniów o 9%. Ogółem korzystała z nauki w tych szkołach poważna ilość 1.046 uczniów. Cyfra ta dowodzi, że społeczeństwo nasze zaczyna lepiej rozumieć doniosłość wyższego wykształcenia w zawodach przemysłowych i rękodzielniczych, a objaw ten tak ważny dla lepszego ukształtowania się warunków bytu rzemieślników i przemysłowców naszych powitać należy z największym uznaniem. Zaslugę przyznać tu należy w pełni rozumnemu kierownictwu tych zakładów i pełnej zapału dla sprawy poprawy stosunków przemysłowych w kraju pracy nauczycieli tych szkół. W szkołach tych panuje wyraźna tendencja utrzymania ciągłego żywego kontraktu między potrzebami, jakie wytwarza rozwój stosunków przemysłowych w kraju a kierunkiem wykształcenia, jaki szkoły te uczniom swoim nadają. Dzięki temu uczniowie opuszczający szkołę znajdują łatwo korzystne dla siebie zajęcia, czy to jako pomocnicy przy większych zakładach przemysłowych, czy też jako samoistni przemysłowcy i rękodzielnicy. Na tej praktycznej rozwijając się zasadzie, mogą szkoły przemysłowe być trwale czynnikiem m. bardzo dodatnim w życiu ekonomicznym naszego kraju. Przeprowadzenie wszechstronnej tej zasady wymaga jednak ze strony czynników publicznych a mianowicie ze strony Wysokiego c. k. Rządu ciągłej czujnej opieki, szybkiego i wydatnego zasiłku, by poszczególne działy dla zawodowego wykształcenia, które już w tych szkołach istnieją, uzupełniać a nowe działy do życia powoływać.

Przechodząc do przedstawienia stanu i potrzeb poszczególnych szkół, zauważyć przedewszystkiem należy, że bardzo wszechstronnej reorganizacyjnej działalności wymaga szkoła przemysłowa w Krakowie. Na pierwszym miejscu wysuwa się tu postulat budowy nowego gmachu na pomieszczenie tej szkoły. Umieszczenie dotychczasowej szkoły jest zupełnie niedostateczne. W skutek braku miejsca w głównym budynku szkolnym nauka odbywa się już dzisiaj w trzech oddzielnych miejscach, częścią w opróżnionym budynku gimnazjum Sw. Anny, częścią w donajętym po za szkołą lokalu. Gmina miasta Krakowa ofiarowała jeszcze w r. 1894 plac potrzebny pod budowę nowego gmachu dla szkoły przemysłowej. W roku ubiegłym Sejm uchwałą z dnia 18. lutego 1896 wezwał c. k. Rząd, by przyspieszył budowę gmachu dla tej szkoły. Obecnie plany i kosztorys budowy wykonane przez profesora Sławomira Odrzywolskiego przedłożyła Rada szkolna krajowa c. k. Ministerstwu z prośbą o wyjednanie funduszy na przeprowadzenie budowy. W sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej widocznym jest głębokie zrozumienie potrzeby tej budowy dla rozwoju szkoły krakowskiej. Można zatem mieć niepłodną nadzieję, że ta

ważna sprawa niedługo szczęśliwego doczeka się załatwienia, jeżeli u władz centralnych przychylniej dozna oceny.

Ze sprawą lepszego umieszczenia szkoły krakowskiej łączy się możebnosc rozwinięcia wewnętrznego ustroju tej szkoły, który rozszerzenia koniecznie potrzebuje. Jak dotąd obejmuje szkoła krakowska wyższą szkołę przemysłową z wydziałami budownictwa mechaniki i chemii technicznej, oddział przemysłu artystycznego, naukę uzupełniającą dla pomocników i terminatorów i szereg kursów specjalnych, jak czteromiesięczny kurs dla obsługujących kotły i maszyny parowe stałe, kurs dwumiesięczny dla maszynistów prowadzących lokomotywy i pięć miesięczny kurs dla malarzy dekoracyjnych. Oddział przemysłu artystycznego wypełnia w zupełności zadanie, jakie sobie szkoła przemysłowa postawić winna, t. j. zadanie dostarczenia zupełnego zawodowego wykształcenia rzemieślnikowi tylko dla malarzy i rzeźbiarzy dekoracyjnych. Już stolarze meblowi, którzy na ten oddział uczęszczają, znajdują tylko uzupełnienie swego zawodowego wykształcenia w kierunku estetycznym. Brak bowiem zupełnie urządzeń warsztatowych. Wprowadzenie nauki praktycznej w warsztatach dla całego szeregu zawodów przemysłowej pracy jak stolarstwo, ślusarstwo, brązownictwo, kamieniarsstwo, dział ceramiczny i t. d., stanowi konieczny postulat dla dalszego dobrego rozwoju szkoły krakowskiej. Gdy dodamy do tego potrzebę stosownego urządzenia pracowni chemicznej dla praktycznego poparcia nauki takich działów przemysłu krajowego jak nafcjarstwo lub gorzelnictwo, będziemy mieli w krótkim zarysie obraz tych istotnych potrzeb, jakie się co do wewnętrznego ustroju szkoły z faktem budowy nowego gmachu łączą i jak ważną jest ta sprawa dla pomyślnego rozwoju krakowskiej szkoły.

Zadanie objęte uchwałą przeszłoroczną Sejmu z dnia 18. lutego 1898 roku, by uczniom wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie przyznane zostały ulgi przy poborze do wojska takie, z jakich korzystają uczniowie wyższego gimnazjum, znalazło o tyle zaspokojenie, że uczniowie czwartego kursu będący w wieku poborowym, mogą uzyskać od władz wojskowych pozwolenie wstąpienia do wojska dopiero po ukończeniu szkoły. Podanie o takie pozwolenie musi być poparte świadectwem dobrych postępów w nauce i wzorowego zachowania się ucznia.

Największy wzrost frekwencji uczniów wykazuje szkoła przemysłowa we Lwowie. W roku szkolnym 1896/97 zapisanych było na naukę w tej szkole uczniów 426, w roku ostatnim 1897 na 1898 uczniów 483. Ten wzrost frekwencji tłumaczy się naturalnie tem, że szkoła przemysłowa we Lwowie jest dzisiaj w kraju zakładem, który przedstawia najbardziej wszechstronne pole dla wykształcenia w kierunku pracy przemysłowej.

Szkoła ta obejmuje kilkanaście oddziałów specjalnych i tak: szkoła dla podmajstrzych murarskich, ciesielskich i kamieniarskich, szkoła stolarstwa i ślusarstwa budowlanego, szkoła dla przemysłu artystycznego z oddziałami stolarstwa meblowego, snycerstwa, tokarstwa, ślusarstwa artystycznego, hafciarstwa, koronkarstwa, malarstwa i modelowania. Prócz tego posiada salę publiczną rysunków i modelowania i szkołę przemysłową uzupełniającą. Zamierzone jest utworzenie w dziale przemysłu artystycznego nauki brązownictwa, cyzelerstwa i szkoły dla przemysłu ceramicznego. Temu dalszemu rozwojowi szkoły stoi na przeszkodzie brak miejsca w gmachu szkolnym i Rada szkolna krajowa przewiduje w sprawozdaniu swoim bliską konieczność do najmu na cele szkoły lokalności w domach prywatnych.

Odrębny charakter od szkół Krakowa i Lwowa mają pozostałe cztery szkoły przemysłowe państwowe, mianowicie szkoła dla przemysłu drzewnego w Zakopanem i Kołomyi, szkoła ślusarska w Świątnikach i szkoła kowska w Sułkowicach.

Są to szkoły zawodowe, które mają za zadanie kształcić swych uczniów w jednym tylko specjalnym kierunku pracy przemysłowej. Założone w miejscowościach, gdzie rozpowszechniony jest zdawna pewien rodzaj przemysłu, mają te szkoły nietylko przez wykształcenie w tym zawodzie swych uczniów podnieść pośrednio poziom miejscowej produkcji ale i bezpośrednio wpłynąć na polepszenie jakości i techniczne ułatwienie wyrobu miejscowego, by dla tej produkcji zapewnić większą zdolność konkurencyjną w walce z fakrykatem wielkiego przemysłu.

Szkoła zakopańska, która obejmuje praktyczną naukę w warsztatach ciesielskim, stolarskim, tokarskim i snycerskim, ma za główne zadanie rozwój przemysłu drzewnego w tak zwanym „stylu zakopańskim“. Jest dążeniem, by abiturycenci szkoły osiadali w miejscu i wyrabiali się na samoistnych pracowników. To dążenie popiera Wydział krajowy przez udzielanie abiturycyentom zasiłków na urządzenie własnego

warsztatu. W niedalekiej przyszłości wskazanemby było zaopatrzenie szkoły w urządzenia mechaniczne do obrabiania drzewa, z których miejscowi samoistni przemysłowcy mogliby korzystać. — Kierownictwo nauki w szkole zakopańskiej zostało w ubiegłym roku na nowo zorganizowane przez obsadzenie nowej osobistości na posadzie kierownika szkoły.

Zadanie szkoły w Kołomyi wypełnia przedewszystkiem nauka stolarstwa meblowego w stylu huculskim i ciesielstwo. Rozwój szkoły tamuje brak dobrego umieszczenia. Gmina ofiarowała grunt pod budowę gmachu na szkołę, fundusze na budowę jednak dotąd definitywnie zapewnione nie są. Gmina jest niezamożna, to też pomoc ze strony kraju wydaje się w tym razie konieczną. Szkice i przybliżony kosztorys budowy są wypracowane a Rada szkolna czyni starania o pozyskanie funduszy na budowę.

Szkoła ślusarska w Świątnikach ma własny budynek i urządzenia warsztatowe. W urządzeniach tych warsztatów jest już szereg maszyn pomocniczych, z których ślusarze świątniccy korzystają dla ulepszenia i potanienia produkcji swych wyrobów. Urządzenie to okazuje się już jednak za szczupłym i zachodzi potrzeba zaopatrzenia warsztatów w dalsze maszyny pomocnicze.

Potrzeba ta sama zachodzi w dużo wyższym stopniu w szkole kowalskiej w Sułkowicach. Sejm w roku przeszłym uchwałą z d. 19. lutego 1898 w załatwieniu wniosku posła Merunowicza wezwał rząd, „by w czasie możliwie najkrótszym istniejącą przy szkole w Sułkowicach dla użytku tamtejszych kowali pracownię rozszerzył przez zaopatrzenie jej we wszelkie potrzebne narzędzia i silniejszy motor parowy“. Rada szkolna krajowa w swem tegorocznym sprawozdaniu uznaje w zupełności potrzebę rozszerzenia nauki i powiększenia warsztatów przy szkole w Sułkowicach. Projekt tej reorganizacji zakładu w Sułkowicach ma być niebawem wygotowany, a w związku z tem rozstrzygnięta także być musi sprawa rozszerzenia budynków, w których się dotąd mieści szkoła. Komisya wyraża przekonanie, że kraj powinien dla przyspieszenia tej sprawy ponieść ze swej strony kosztą tego rozszerzenia zabudowań.

W załatwieniu przeszłorocznego sprawozdania rady szkolnej krajowej o stanie szkół państwowych przemysłowych uchwalili Sejm na odnośny wniosek komisji przemysłowej, by Wydział krajowy wziął pod rozwagę kwestyę utworzenia kursu dla podmajstrzych murarskich w Leżajsku, Sieniawie albo w Jarosławiu.

Wydział krajowy przeprowadził pertraktacye z czynnikami miejscowymi w Leżajsku i Sieniawie za pośrednictwem Wydziałów powiatowych Łańcuckiego i Jarosławskiego. Zasilki na cel urządzenia kursu ze strony czynników miejscowych w Sieniawie, więc stowarzyszenia mularzy, Wydziału powiatowego w Jarosławiu, ks. Adama Czartoryskiego, właściciela dóbr Sieniawa, wynoszą rocznie 550 zł. Analogiczne ofiary dla Leżajska wynoszą 400 zł. Dla kursu w Sieniawie są widoki pozyskania na miejscu uzdolnionych sił nauczycielskich i kierowniczych. Komisya krajowa przemysłowa ostatecznego swego wniosku jeszcze w tej sprawie Wydziałowi krajowemu nie przedłożyła. Komisya sejmowa wyraża przekonanie, że pożądanem jest przyspieszenie załatwienia tej sprawy, tak by kursa dla podmajstrzych murarskich czy to w Sieniawie, czy Leżajsku wkażdym razie w zimie roku 1899 na 1900 już mogły się rozpocząć.

W uznaniu potrzeby wszechstronnego rozwoju szkolnictwa przemysłowego w kraju uchwalili Sejm w roku zeszłym d. 17. lutego 1898, w załatwieniu wniosku posła Soleskiego polecenie „by Wydział krajowy zawiązał z rządem odpowiednie rokowania co do zakładania w kraju szkół rękodzielniczych a z wyniku rokowań zdał sprawę Sejmowi na najbliższej sesyi“.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy zażądał opinii Komisji krajowej przemysłowej. Opinię swoją opartą na bardzo dokładnym i fachowym memoryale pana radcy Jana Frankego, inspektora szkół, którego Wydział krajowy delegował dla zbadania ustroju szkół rzemieślniczych w Austrii a przedewszystkiem w Czechach — wyraziła Komisya krajowa przemysłowa w wniosku, który przez Wydział krajowy przyjętym i pod uchwałę Sejmu przedłożonym został. W myśl tego wniosku Sejm miałby uchwalić rezolucyę z wezwaniem do rządu, by z funduszy państwowych założył jedną szkołę rzemieślniczą w kraju, a co do wyboru miejsca, gdzie ma być założoną, wszedł w porozumienie z Wydziałem krajowym. Komisya krajowa przemysłowa uważa za najodpowiedniejsze miejsce na założenie tej pierwszej szkoły rzemieślniczej u nas w kraju miasto Przemyśl.

Komisya sejmowa przemysłowa; podzielając motywa decyzji Komisji przemysłowej krajowej i Wydziału krajowego, wniosek powyższy Wysokiej Izbie do uchwały przedstawia. Z uwagi jednak, że w kraju naszym ilość zakładów szkolnych, któreby podnosiły poziom wykształcenia zawodowego przemysłowców i rzemieślników jest bardzo mała, Komisya proponuje zmianę wniosku Wydziału krajowego w tym kierunku, by w rezolucyi zwróconej do rządu wyrazić żądanie utworzenia większej ilości szkół rzemieślniczych w kraju. Wiele miast naszych odczuwa ogromnie brak wszelkich zakładów dla wykształcenia zawodowego. Komisya zwraca tu uwagę na miasto Rzeszów, które dla licznej swej ludności rzemieślniczej żadnego jak dotąd zakładu naukowego nie posiada.

W zakończeniu całości uwag nad sprawozdaniem Rady szkolnej krajowej o stanie szkół przemysłowych państwowych wyraża Komisya sejmowa uznanie dla starań, jakimi otacza władza szkolna krajowa rozwój szkół przemysłowych w kraju.

Komisya przemysłowa wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół państwowych dla nauki przemysłowej w roku szkolnym 1897/98.

II. Sejm ponawiając uchwałę swą z d. 18. lutego 1898 r. wzywa c. k. Rząd, ażeby przyspieszył budowę gmachu dla państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie i rozszerzył program nauki praktycznej na liczne grupy rzemiosł.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd by utworzył z funduszków państwowych przynajmniej dwie szkoły rzemieślnicze w kraju i co do wyboru miejsc, gdzie mają być założone, wszedł w porozumienie z Wydziałem krajowym.

We Lwowie, dnia 20. marca 1899.

Przewodniczący :

Weigel.

Sprawozdawca :

Dąbbski.